



Sygn. akt I UK 5/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania B. PLP Spółki Akcyjnej  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
z udziałem zainteresowanych: "B. Spółki z o.o." i J. H.  
o objęcie ubezpieczeniem społecznym i ustalenie podstawy wymiaru składek,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 maja 2012 r.,  
skargi kasacyjnej B. PLP Spółki Akcyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21  
lipca 2011 r.,

**oddala skargę.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny, w sprawie z odwołania B. PLP. S.A. (poprzednio Zakłady Sprzętu Sieciowego B. S.A.) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o objęcie ubezpieczeniem społecznym i ustalenie podstawy wymiaru składek, przy udziale zainteresowanych: B., spółki z o.o. Białej i J. H., wyrokiem z dnia 21 lipca

2011 r. oddalił apelację B. PLP. S.A. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 marca 2011 r. Wyrokiem Sądu pierwszej instancji oddalono odwołanie od dwu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 29 września 2010 r., na mocy których J. H. objęto z urzędu obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym jako pracownika, oraz ustalono podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia, płatnych przez B. - PLP S.A. Sąd drugiej instancji przejął niesporne ustalenia co do tego, że B. - PLP S.A. zamówiła wykonanie niektórych wyrobów na podstawie umowy o dzieło w spółce B., która – także umowami o dzieło – powierzała wykonanie tych wyrobów poszczególnym osobom fizycznym. Niektóre z tych osób były pracownikami B. - PLP S.A. W wyniku zawarcia tych umów między ubezpieczonym J. H., będącym pracownikiem B. PLP. S.A., a B. powstał stosunek cywilnoprawny ukształtowany treścią umowy o dzieło, które miało przypaść jego pracodawcy, tyle że wykonane na podstawie umowy o dzieło zawartej ze spółką B. przy użyciu materiałów i dokumentacji technicznej własności zamawiającego B. PLP. Wynagrodzenie wypłacała mu spółka BBO w ciągu 30 dni od dnia złożenia rachunku.

Sąd przyporządkował ustalony stan faktyczny do art. 8 ust. 2a i 18 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm. – dalej „ustawa systemowa”) stanowiących, że za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, oraz w takim przypadku w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu wymienionych umów. Uwzględnił przy tym stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3, poz. 158), wskazując, że w każdej z dwu sytuacji określonych w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wymienioną tam osobę należy uważać za pracownika podmiotu, z którym związana jest ona

stosunkiem pracy, z tym że jej przychód jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne musi uwzględniać wynagrodzenie za pracę wykonaną także na podstawie określonych w tym przepisie umów cywilnoprawnych. Przyjętą wykładnię wsparł treścią art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej oraz interpretacją *rationis legis*, czyli dążeniem do wyeliminowania przypadków obchodzenia – ze szkodą dla pracowników – nie tylko przepisów regulujących zbieg tytułów ubezpieczeń społecznych (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), lecz także przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzaniu pracownikowi do wykonywania innej pracy, niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy. Doszedł do przekonania, że stosownie do art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, płatnikiem składek za osoby w nim wymienione jest pracodawca, a nie spółka bezpośrednio zlecająca wykonanie dzieła dla pracodawcy. Podnoszoną przez apelującego trudność techniczną związaną z przekazywaniem informacji o składkach lub z ustaleniem wysokości ich podstawy Sąd Apelacyjny uznał za nieistotną, niestanowiącą o nałożeniu na płatnika obowiązków niemożliwych do wypełnienia.

Skarga kasacyjna spółki B. - PLP została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 8 ust. 2a w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, niezastosowanie § 3 ust. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, wypłaconych zasiłków z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych oraz kolejności zaliczania wpłat składek na poszczególne fundusze (Dz.U. Nr 165, poz. 1197 ze zm.) oraz błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej powodujące przyjęcie, że spółkę-pracodawcę, korzystającą z wyrobów lub usług realizowanych przez podwykonawców na podstawie zawartych przez nich umów cywilnych z jej pracownikami obciążono składkami na ubezpieczenia społeczne z tytułu tych umów, w miejsce podmiotu związanego tymi umowami. W ocenie skarżącej doszło także do niewłaściwego zastosowania art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, pomimo że Jan Habiciak nie był pracownikiem w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy i w związku z tym nie podlegał

obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu. Skarżąca podniosła również błędną wykładnię art. 8 Konstytucji RP przez przyjęcie, że *ratio legis* art. 8 ust. 2a ustawy systemowej “może legalizować jego sprzeczność z Konstytucją”. Zakwestionowała co do zasady interpretację przepisów wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 września 2009 r., którą uwzględniły Sądy obu instancji, określając ją jako „niedopuszczalną”. Podkreśliła, że w art. 8 ust. 2a ustawy nie ma mowy o tym, że wykonawca dzieła jest pracownikiem, a sformułowanie „za pracownika uważa się” nakazuje przypisywać mu cechy, których nie ma i traktować tak, jakby je miał. Jest to konstrukcja, która wywołuje skutek tylko w zakresie ubezpieczenia społecznego; przez uznanie za pracownika następuje objęcie obowiązkiem ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem w rozumieniu Kodeksu pracy w takim samym zakresie, w jakim objęty jest pracownik. Inaczej mówiąc – i to jest zasadnicza teza wyводу skargi kasacyjnej – ustawodawca nie podważa zawartej umowy o dzieło; przeciwnie, z jej zawarciem wiąże skutki w zakresie ubezpieczenia, takie jak przy umowie o pracę. Wykonujący dzieło w sensie prawnym pozostaje w stosunku cywilnym, zatem zastosowanie znajduje art. 4 pkt 2 lit. a część druga ustawy systemowej, co oznacza obowiązek zgłoszenia tej osoby do ubezpieczenia jak pracownika i opłacania składki od dokonywanych na jego rzecz wypłat przez podmiot, który zawarł umowę przewidzianą w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy przez stwierdzenie, że J. H. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym u skarżącego w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji oraz zwolnienie skarżącej od obowiązku sporządzenia dokumentów ubezpieczeniowych i zapłaty składek za tego zainteresowanego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej uzupełnia postanowienia art. 8 ust. 1 tej ustawy przez wprowadzenie wyjątku od reguły uznawania za pracownika w zakresie ubezpieczeń społecznych osoby pozostającej w stosunku pracy; nakazuje uważać za pracownika w rozumieniu ustawy także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej. Dotyczy to wyłącznie osoby wykonującej pracę na podstawie umowy cywilnej zawartej z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy oraz wykonującej pracę na rzecz pracodawcy w ramach takiej umowy zawartej z innym podmiotem. Przepis ten został dodany – z mocą od dnia 30 grudnia 1999 r. – ustawą z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 110, poz. 1256) po zbadaniu skutków ustawy systemowej, w celu wykluczenia notoryjnej praktyki uzyskiwania efektów pracy od zatrudnionych pracowników bez uwzględnienia ich wartości w wymiarze składki na ubezpieczenia społeczne (Sejm III kadencji, druk 1480). Zamiarem prawodawcy było takie uregulowanie stosunków ubezpieczenia, by każdy przejaw uzyskiwania przez pracodawcę korzyści z pracy pracownika był objęty składką, w nadrzędnym z punktu widzenia uwzględnienia interesu pracowników celu utrzymania wysokości przysługujących im świadczeń w systemie zdefiniowanej składki.

Wskazany przepis był jednoznacznie rozumiany w judykaturze, w sposób zgodny z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46), stwierdzającą, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, niepublikowany; z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, niepublikowany i z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, niepublikowany). W skardze kasacyjnej nie przedstawiono poglądu, który uzasadniałoby odstąpienie od przyjętego kierunku orzecznictwa. Przeciwnie, wykładnię tego przepisu zaprezentowaną w skardze kasacyjnej należy uznać za błędną.

Pogląd, że art. 8 ust. 2a ustawy o systemowej nakazuje traktowanie osoby, o której mowa w ostatnim fragmencie tego przepisu za pracownika innego podmiotu,

niż pracodawca, przy użyciu konstrukcji uznania za pracownika, jest anachroniczny. Nie uwzględnia, że konstrukcja ta stosowana była w systemie zaopatrzenia emerytalnego pracowników, obowiązującym przed reformą ubezpieczeń społecznych, wyłącznie w celu objęcia ubezpieczeniem społecznym niepracowniczych grup czerpiących środki utrzymania z własnej pracy (np. adwokaci w zespołach adwokackich, chałupnicy wykonujący zamówienia w odpowiednim wymiarze, członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych wykonujący pracę na rzecz spółdzielni). Obecnie, gdy przesłanką objęcia ubezpieczeniem jest każdy z tytułów wymienionych w art. 6 ustawy o systemowej, nie istnieje potrzeba uznawania kogokolwiek za pracownika w celu objęcia go ubezpieczeniem; zastosowanie w art. 8 ust. 2a zwrotu „uważa się za pracownika” nie wywołuje skutku w postaci rozszerzenia podmiotowego zakresu stosunków ubezpieczeń społecznych, lecz ma jedynie charakter porządkujący pracowniczy stosunek ubezpieczenia, w związku z tym, że pojęcie pracownika w zakresie ubezpieczenia społecznego nie pokrywa się ściśle z takim pojęciem, którym posługuje się prawo pracy.

Na tle art. 8 ust. 2a w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej jest oczywiste, że rzeczywisty stosunek prawny regulowany umowami cywilnymi wymienionymi w tym przepisie, który niepodważalnie istnieje na gruncie prawa cywilnego, nie wywołuje skutków w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych. Powiązania cywilnoprawne osoby wykonującej usługi lub dzieło na rzecz swego pracodawcy – dodatkowe z pracodawcą lub odrębne z podmiotem pośredniczącym – nie decydują o podstawie ubezpieczenia właśnie ze względu na istnienie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, więc przypisywanie im skutków w stosunkach ubezpieczenia nie ma uzasadnienia. Konwersja umów cywilnych w stosunek pracy między ich podmiotami jest możliwa tylko wówczas, gdy wypełnione są przesłanki art. 22 k.p., z uwzględnieniem art. 8 ust. 2a ustawy. W innych wypadkach umowa cywilna nie może być potraktowana jako umowa o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I PK 311/07, OSNP 2009 Nr 19-20, poz. 258).

Pracownik powiązany węzłem cywilnoprawnym z osobą trzecią, wykonujący dzieło na rzecz swego pracodawcy, jest – na gruncie ubezpieczeń społecznych –

pracownikiem swego pracodawcy. Przedmiotem ubezpieczenia społecznego jest stosunek „pracowniczy” i żadna metoda wykładni nie prowadzi do wniosku, że zwrot „uznaje się za pracownika” może być rozumiany jako uznanie za pracownika podmiotu trzeciego, wkraczającego do wewnątrz stosunku pracowniczego. Wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje się w stosunku pracy, stanowi – zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – łączny tytuł ubezpieczenia społecznego z tytułu stosunku pracy. Stwierdzenie, że osobę wykonującą umowę o pracę, działającą na rzecz i w interesie swego pracodawcy (art. 22 k.p.), uważa się za pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) przyporządkowuje wszystkie czynności wykonywane na rzecz pracodawcy do istniejącego stosunku pracy; wszystkie działania pracownika traktuje się wówczas jako wynikające ze zobowiązania wobec pracodawcy, a nie innych podmiotów pośrednich. Wynika z tego objęcie ubezpieczeniem każdej działalności pracownika, z której korzysta pracodawca, pozostający już z nim w stosunku ubezpieczenia społecznego. W ramach wykonywania dodatkowej umowy z podmiotem trzecim pracownik jest uważany za pracownika nie ze względu na to, że zawarł taką umowę, lecz mimo jej zawarcia.

Uznaniu osoby wymienionej w art. 8 ust. 2a *in fine* ustawy systemowej za pracownika osoby pośredniczącej w wykonaniu dzieła sprzeciwia się zwłaszcza porównanie cech tego stosunku ze cechami umowy opisanej w art. 627 k.c., zobowiązującej przyjmującego zamówienie do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiającego do zapłaty wynagrodzenia. Przerwanie istniejącego stosunku pracy przez zawarcie dwu osobnych umów – nazywanych „umowami o dzieło” – przez pracodawcę z pośrednikiem i przez pośrednika z pracownikiem kontrahenta nie zmienia tego, że zamawiającym jest pracodawca, a wykonawcą pracownik. Jeżeli pracodawca zamawia dzieło u pośrednika i wskazuje na konkretnego wykonawcę tego dzieła, który jest jego pracownikiem, to w sferze faktycznej i prawnej dzieło to zamawia u swego pracownika.

Należy zatem przyjąć, że „uznanie za pracownika” w znaczeniu nadawanym w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej abstrahuje od powiązania umownego pracownika z podmiotem pośredniczącym. Powstały stosunek prawny nie rozkłada

się na osobny stosunek cywilny z osobą trzecią i na stosunek pracy, lecz łączy w jeden, w ramach którego podmiot świadczący pracę i wykonujący dzieło uważany jest za pracownika. Jeżeli więc pracodawca w rezultacie umowy cywilnej zawartej przez jego pracownika z podmiotem trzecim przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat tej umowy (usługę, dzieło), to jakkolwiek wykonanie dzieła nie jest wynikiem wykonywania umowy o pracę, musi być tak traktowane, gdyż w zakresie tych umów ich wykonawcę traktuje się jak pracownika.

Pozostające w związku przepisy art. 8 ust. 2a w związku z art. 18 ust. 1a i art. 17 ust. 1 ustawy nie są ze sobą sprzeczne i łączne ich wykonanie jest możliwe; pracodawca obowiązany jest opłacać składkę na ubezpieczenie społeczne z uwzględnieniem wynagrodzenia za dzieło wykonane przez jego pracownika, także na podstawie umowy zawartej z podmiotem trzecim. Art. 18 ust. 1a, wprowadzony do systemu jednocześnie z art. 8 ust. 2a i rozwiązujący kwestię sposobu wyliczenia składki w wypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a ustawy, stanowi, że przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, uwzględnia się również w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Zwrot „uwzględnia się również” odwołuje się do koniunktywnego składnika podstawy wymiaru, uwzględnionego z innego tytułu, oczywiście już istniejącego, co można odnieść wyłącznie do ubezpieczenia społecznego z tytułu umowy o pracę, a tylko takie ubezpieczenie dotyczy osoby wykonującej na rzecz swego pracodawcy umowę o dzieło zawartą z innym podmiotem. Należy także zauważyć, że pracownik uzyskuje przychód za wykonane dzieło z zapłaty dokonywanej przez swego pracodawcę, w której przekazaniu tylko pośredniczy podmiot trzeci, świadczący wynagrodzenie za wykonane dzieło dopiero po uzyskaniu środków przekazanych przez pracodawcę. Kwota wypłacona podwykonawcy z tytułu umowy zawartej z nim przez pracodawcę o dzieło wykonane przez własnego pracownika jest postawiona do dyspozycji tego pracownika (§ 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. Nr 78, poz. 465 ze zm.). Wynagrodzenie za pracę świadczoną w celu



wykonania dzieła jest przychodem pracownika w ramach tego stosunku ubezpieczenia, w którym uznawany jest za pracownika, czemu nie przeczy, lecz przeciwnie, potwierdza nakazanie w art. 18 ust. 1a uwzględniania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe „również” przychodu z tytułu umowy cywilnoprawej, zwłaszcza że wartość dzieła nie może być uwzględniona w ustaleniu składki, którą miałby pokrywać podwykonawca w połączeniu z jakąkolwiek inną należnością. Wyłączona jest możliwość przyjęcia, że podwykonawca ma jakiegokolwiek obowiązki w zakresie ubezpieczenia społecznego, które należałoby „również” uwzględniać.

W wyniku zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej płatnik ma w deklaracji ubezpieczeniowej uwzględnić wszystkie wypłaty dokonane na rzecz pracownika (wskazane w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.); jest płatnikiem z obu tych tytułów.

Pracodawca, jako zamawiający, może łatwo ocenić wartość zamawianego dzieła i uwzględnić ją w wyliczeniu składki opłacanej z tytułu zatrudnienia pracownika, który dzieło dla niego wykonał. W literaturze wskazuje się na możliwość zawierania w umowach pracodawców z pośrednikami postanowień umożliwiających wyodrębnienie wynagrodzenia wypłaconego z racji wykonywania pracy na rzecz pracodawcy, a jeżeli to nie jest możliwe, to przez odwołanie się do proporcji ilościowej, czasu pracy lub rodzaju wykonanej pracy, co usuwa rozdzwięk między przepisami wskazanymi w ramach podstawy skargi kasacyjnej a wymienionymi w niej przepisami Konstytucji. O tym, że nie można kwalifikować jako naruszenia konstytucyjnych gwarancji w zakresie ochrony danych osobowych oraz obrazy dóbr osobistych zasięgania przez pracodawcę wiedzy o przychodach pracownika dla realizacji ustawowych obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych, także pracownika, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, orzekł trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 października 2011 r. (III UK 22/11, niepublikowany).

Bezzasadny jest zarzut niezastosowania § 3 ust. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu

postępowania w sprawach rozliczania składek, wypłaconych zasiłków z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych oraz kolejności zaliczania wpłat składek na poszczególne fundusze (Dz.U. Nr 165, poz. 1197 ze zm.), wobec obowiązku w chwili zamknięcia rozprawy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 78, poz. 465 ze zm.).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).